

Sygn. akt VI ACa 47/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Jolanta Pyżlak

Sędziowie: SA Grażyna Kramarska

SA Tomasz Pałdyna (spr.)

Protokolant: Olga Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa Z. G.

przeciwko (...) Związkowi (...) z siedzibą w W.

o stwierdzenie nieważności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 listopada 2016 r.

sygn. akt III C 843/16

I. oddała apelację,

II. zasądza od Z. G. na rzecz (...) Związku (...) w W. 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 47/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 6 września 2018 roku

W pozwie z dnia 27 czerwca 2016 roku Z. G. wniósł o stwierdzenie nieważności „niektórych przepisów Regulaminu Rodzinnego Ogrodu Działkowego uchwalonego uchwałą Nr (...) Krajowej Rady (...) Związku (...) z dnia 1 października 2015 r.”. Domagał się też przywrócenia terminu do wytoczenia powództwa ze względu na to, że uchwała została mu doręczona już po upływie ustawowego terminu. W piśmie z tej samej daty, zatytułowanym „wytoczenie powództwa przeciwko Stowarzyszeniu (...) w W.”, wskazał, że jego zastrzeżenia budzą: § 83 ust. 1 i 2, § 19 ust. 1 i 3 w zw. z § 84 ust. 2 oraz § 83 ust. 3 pkt 4 regulaminu.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa.

Postanowieniem z dnia 4 listopada 2016 roku sąd okręgowy odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia pozwu, a wyrokiem z tej samej daty oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że prawo do zaskarżenia kwestionowanej uchwały wygasło 1 kwietnia 2016 roku. Z. G. spóźnił się z zaskarżeniem uchwały 87 dni, co stało się bezpośrednią przyczyną oddalenia powództwa. Sąd wyjaśnił przy tym, że przepis przewidziany w art. 14 ust. 5 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przewiduje termin zawity prawa materialnego, który nie podlega przywróceniu. Sąd okręgowy nie znalazł też podstaw do nieuwzględnienia upływu tego terminu na podstawie art. 5 k.c., mając na uwadze czas opóźnienia w wytoczeniu powództwa oraz to, że „w niniejszej sprawie powód w żaden sposób nie wykazał w składanych przez siebie pismach, na czym miałyby polegać sprzeczność Regulaminu ROD z przepisami ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a sąd nie dopatrywał się aby zaskarżony Regulamin pozostawał w niezgodności z przepisami prawa”.

W apelacji od tego wyroku powód zażądał uchylenia postanowienia odrzucającego jego wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia pozwu i przywrócenie tego terminu. Wnosił też o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa, podnosząc, że uchybienie terminu powstało nie z jego winy, ale z winy pozwanego.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. W pełni trzeba zgodzić się z sądem okręgowym, że powodowi nie służy już prawo do zakwestionowania uchwały Krajowej Rady (...) Związku (...) z dnia 1 października 2015 roku, a to ze względu na upływ terminu z art. 14 ust. 5 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 roku o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2017 roku, poz. 2176).

Na wstępie wyjaśnić trzeba, że sąd apelacyjny potraktował zgłoszone w apelacji żądanie uchylenia postanowienia z dnia 4 listopada 2016 roku, w którym odrzucono wniosek powoda o przywrócenie terminu do wytoczenia powództwa, jako żądanie kontroli tego orzeczenia w trybie art. 380 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, rozpoznając apelację sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Z taką sytuacją mamy do czynienia w sprawie niniejszej, bo kwestionowane postanowienie rozstrzygało kwestię dopuszczalności przywrócenia terminu do wytoczenia powództwa.

Instytucja przywrócenia terminu, na którą powołał się powód, dotyczy wyłącznie terminów na dokonanie czynności procesowych (vide: art. 167 k.p.c.). Czynności procesowe to działania podejmowane przez strony w toku procesu, takie jak zgłoszenie wniosków dowodowych, usunięcie braków formalnych pism procesowych czy wniesienie środka zaskarżenia. Nie należy do nich wytoczenie powództwa, tj. czynność inicjująca dopiero postępowanie sądowe. Kwestia ta nie budzi żadnych wątpliwości (bliżej w tym przedmiocie: D. Olczak-Dąbrowska, Przywrócenie terminu w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2010; por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1966 roku, I CR 193/66, gdzie przyjęto, że termin do wniesienia powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni, przewidziany w art. 38 § 3 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, jest terminem prawa materialnego, do którego nie stosuje się przepisów art. 168 i nast. k.p.c. o przywróceniu terminu). Sąd okręgowy powinien był więc wniosek powoda odrzucić jako niedopuszczalny, kierując się w tej mierze treścią art. 171 k.p.c., co też uczynił. Kontrolowane rozstrzygnięcie jest zatem w pełni prawidłowe.

Prawidłowa jest także ocena sądu okręgowego co do skutków upływu terminu z art. 14 ust. 5 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Po upływie tego terminu, który jest terminem zawitym prawa materialnego, wygasa prawo do wytoczenia powództwa, o którym mowa w art. 14 ust. 4 ustawy, czyli powództwa przeciwko stowarzyszeniu ogrodowemu o stwierdzenie nieważności regulaminu lub jego zmian w razie ich sprzeczności z ustawą. Ujmując rzecz bardziej precyzyjnie: po upływie rzeczonożego terminu uprawniony traci legitymację czynną do zakwestionowania takiej uchwały, co ma miejsce najpóźniej z upływem sześciu miesięcy od dnia uchwalenia regulaminu lub jego zmian. Jest poza sporem, że termin ten ekspirował na długo przed 27 czerwca 2016 roku, kiedy to Z. G. wniósł do sądu pozew w sprawie niniejszej.

Żadnego znaczenia w tej ocenie nie ma to, z jakiego powodu doszło do opóźnienia w wytoczeniu powództwa. W przywołanym wyżej przepisie ustawodawca przewidział dwa konkurencyjne terminy zawite. Pierwszy z nich – trzymiesięczny – liczony a tempore scientiae – biegnie od otrzymania przez zainteresowanego wiadomości o uchwaleniu regulaminu lub jego zmian. Drugi – liczony a tempore facti – upływa bez względu na to, kiedy członek stowarzyszenia ogrodowego powziął wiadomość o uchwaleniu regulaminu lub jego zmian; upływa nawet wówczas, gdy o uchwale nie wiedział. Jest to rozwiązanie powszechnie stosowane w systemie, bo niemal zawsze termin, którego bieg uzależniony jest od świadomości uprawnionego, ograniczany jest drugim terminem, biegnącym od określonego zdarzenia wyznaczonego przez okoliczności obiektywne (zob. chociażby art. 442¹ § 1 k.c.), czego wymaga pewność obrotu. Stan niepewności, przerywany przez terminy zawite czy terminy przedawnienia, nie może przecież trwać w nieskończoność.

Na takim stanowisku stanął zapewne ustawodawca, nakładając – w art. 14 ust. 5 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych – podwójny kaganiec czasowy, zdejmowany ostatecznie po upływie sześciu miesięcy od daty podjęcia uchwały. Jest to termin na tyle długi, by umożliwić wszystkim członkom stowarzyszenia powzięcie wiadomości o uchwale w taki czy inny sposób i zapoznanie się z uchwalonymi postanowieniami. Po upływie tego terminu nie można już domagać się weryfikacji postanowień regulaminu. Bez takiego ograniczenia terminowego stowarzyszenie ogrodowe nigdy nie mogłoby być pewne, że posługuje się skutecznie uchwalonym aktem prawnym. Z tej perspektywy, wprowadzenie przez ustawodawcę sześciomiesięcznego terminu liczonego a tempore facti jest w pełni zrozumiałe i nie powinno budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Wartość, jaką jest prawo do kontroli działalności organów korporacyjnych przez członków korporacji, musi z czasem ulec takim wartościom, jak pewność prawa i bezpieczeństwo obrotu prawnego.

Ze względu na charakter omawianego terminu, wykluczona jest odmowa uwzględnienia jego upływu z powołaniem się na art. 5 k.c. Pogląd taki – wyrażony na tle różnorodnych terminów zawitych – dominuje w doktrynie i orzecznictwie (zob., tytułem przykładu jedynie: uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 roku, III CZP 2/13 i jej uzasadnienie). Istota klauzuli nadużycia prawa, uregulowanej w art. 5 k.c., polega na odmowie ochrony ze strony przymusu państwowego w sytuacji, gdy uprawniony czyni ze swego prawa użytek sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego, a więc zasadniczo wówczas, gdy uprawniony korzysta ze swego prawa w taki sposób, że prowadzi to do rezultatów niedających się pogodzić z elementarnym poczuciem sprawiedliwości (por.: B. Kordasiewicz, w: System Prawa Prywatnego, t. 2, Prawo cywilne – część ogólna, red. Z. Radwański, Warszawa 2002, s. 567; T. Justyński, Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym, Kraków 2000, s. 170). O ile zastosowanie tego przepisu wchodzi w rachubę na tle terminów przedawnienia, gdzie dłużnik – zasłaniając się przedawnieniem – powołuje się na swoje prawo podmiotowe w postaci zarzutu przedawnienia, o tyle nie ma racji bytu w przypadku, gdy uprawnienie ograniczone jest terminem zawitym przewidzianym dla wytoczenia powództwa. Pozwany, zarzucając upływ takiego terminu, nie korzysta przecież ze swego prawa podmiotowego, a jedynie zwraca sądowi uwagę na ten fakt, a utrata uprawnienia po upływie terminu następuje z mocy samego prawa. Nie ma tu więc przestrzeni na stosowanie art. 5 k.c.

Z uwagi na upływ terminu zawitego z art. 14 ust. 5 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, sąd pierwszej instancji nie powinien był pochyłać się nad argumentami podnoszonymi przez powoda na uzasadnienie jego żądania, a już na pewno – nie powinien dokonywać takiej oceny bez bliższej analizy racji podnoszonych w pozwie. Z tego samego powodu, argumentów tych – powtarzanych teraz w apelacji – nie analizował sąd apelacyjny.

W tych okolicznościach, sąd apelacyjny zobligowany był oddalić apelację, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Koszty te ograniczyły się do wynagrodzenia pełnomocnika, ustalonego w oparciu o § 8 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 265), a który ma w sprawie niniejszej zastosowanie za pośrednictwem § 20 tegoż rozporządzenia.